

Wszyscy wymienieni przedstawiciele rzemiosł, przyjęci na zebraniu onegdajszym na członków oddziału tutejszego towarzystwa popierania przemysłu i handlu, tworzą zatem nową sekcję rzemieślniczą, która jeszcze tylko zorganizować się musi.

Wybór członków zarządu i komitetu pomocniczego oddziału towarzystwa, stanowiący 4-ty punkt zebrania onegdajszego, z powodu niedostatecznej liczby obecnych członków, musiało odłożyć do najbliższego zebrania.

Nowych członków, łącznie wymienionych powyżej przedstawicielami rzemiosł, przyjęto 21.

Na tem zakończyło się zebranie onegdajsze, które, z powodu interesującego materiału, przeciągnęło się dość długo.

dział PRZEMYSŁOWY.

Łódź, dnia 13/VII 1892r.

Wskutek zakończenia sezonu w przemyśle łódzkim, dowóz materiałów tkackich, jako to: bawełny i przędzy, uległ znacznemu ograniczeniu.

W mieście naszym przy ulicy Zielonej powstaje mechaniczny zakład słusarski na większą skalę, w którym znajdować się będzie slusarnia artystyczna i fabryka maszyn. Właścicielem zakładu jest mechanik moskiewski p. M. Edelman.

Właściciel jednej z gorzelni pobliskich zamierza otworzyć w mieście naszym trzy zakłady okowity swego wyrobu. Dwu mieszkańców tutejszych zakłada w naszym mieście fabryczkę trepów.

Na tutejszej stacji towarowej sprzedano od wtorku żyta 200 korey po rs. 6.90—7, owsa 2,500 korey po rs. 3.15—3.35. Na Starym Rynku sprzedano wczoraj pszenicy 200 korey po rs. 8.10—8.35, żyta z okolicy 150 korey po rs. 7.10—7.20. Popyt słaby. Siano zakupiono po kop. 70—75, koniecinę po k. 100—120, słomę po kop. 80—85.

Drugi żelazne.

Na kolei terepolskiej w niedługim czasie wprowadzone być mają bilety tak zwane „peronowe”, dające prawo oczekiwania na pociąg lub odejścia pociągów na platformach stacyjnych.

Handel.

Dowóz towarów na jarmark w Nizszym-Nowogrodzie już się rozpoczął. Z Petersburga donoszą, że Kónik i wszystkie fabrykanci cukru podwyższyli cenę o 30 kop., przyrzekając jeszcze podwyższyć o 50 kop. na pudzie.

W departamencie lekarskim opracowano nowe przepisy ściśle określające warunki sanitarne, jakim mają odpowiadać place targowe i bazyry tak miejskie, jak należące do osób prywatnych. W przepisach tych, które będą przedstawione do zatwierdzenia komitetowi ministrów, pomieszczone wszelkie najnowsze ulepszenia, dotyczące urządzeń targowych w miastach zagranicznych. Projekt orzeka, że wszystkie targi, uchylające się od wprowadzenia ulepszeń w ciągu pewnego określonego czasu, kwalifikują się do zamknięcia.

Nowa ustawa o jadalnościami, wypracowana w komisji specjalnej przy ministerstwie skarbu, będzie ostatecznie wprowadzona w całem państwie z dniem 13 stycznia 1893 r.

W czasach ostatnich daje się zauważyć silny popyt na platynę ruską w Anglii i Francji.

Przemysł.

Warszawska przedziałnia udzielała za rok zeszły nie wypłaca dywidendy. W latach ubiegłych dywidenda wynosiła 8%.

Departament dochodów niestających ogłosił niedawno sprawozdanie z dokonywanych od r. 1884 w rozmaitych gorzelniach Cesarstwa i Królestwa prób z nowymi materiałami gorzelniczymi, mającymi zastąpić kartofle i zboże. Do materiałów tych zaliczyć należy: gruszkę ziemną, lebiodę, jagody, jarzębiny, jabłka, żółdź, ziarno lębina i buraki cukrowe. Pędzenia okowity z żółdźki próbowano po raz pierwszy podczas kampanii w roku 1888/9 w jednej gorzelnii gubernii kazańskiej. Na 6 zacierów, jak opiewa sprawozdanie, użyto: 307 pud. mąki żytniej, 760 pud. żyta, 800 pud. otrąb, 136 pud. mąki owsianej, 56 pud. siodu suchego, 341 pud. siodu zielonego i 378 pud. mąki żółdźkowej. Wydatki okowity z powyższych zacierów były zupełnie normalne, a wydatek z mąki żółdźkowej wyniósł około 30% okowity, co, przy cenie puda mąki żółdźkowej 25 kop., dało świetne rezultaty. Rezultaty powyższe zachęciły do odbywania prób na większą skalę; podczas następnej kampanii przerobiono 32,580 pud. mąki żółdźkowej na 187,995 pud. innych, użytych do zacierów materiałów zbożowych. W tym ostatnim wypadku wydatki wynosiły od 39,41 do 42,35% okowity

z puda. W czasie tej nowej kampanii robiono próby, takie w innych gorzelniach Cesarstwa, przytem korzystano z żółdźki, bądź w ziarnie, bądź też w mące. Rezultaty w przerobieniu ziarna okazały się nieszczęśliwe; zaczęto pędzić okowitę z mąki żółdźkowej, przytem ziarno było pierwiastkowo pozbawione skorupy. Wydajność okowity z mączki żółdźkowej wynosiła przy użyciu tej na ogólną ilość produktów 50 do 60%, od 40 do 45% od puda. Okowita, otrzymywana z żółdźki, miała początkowo smak garbnikowy, który jednakże, po podwójnym przepłukaniu mąki wodą, gwałt zupełnie. Odnośne próby wykazały również, że mąka żółdźkowa trudniej się gotuje. Próby wyrobu okowity z ziarna lębina i buraków cukrowych, które dokonywane były w niektórych gorzelniach Królestwa Polskiego, nie dały dobrych rezultatów, otrzymywano bowiem z puda buraków o połowę mniej okowity, niż z takiejże ilości kartofli, co nawet przy cenie buraków trzy razy mniejszej, niż kartofli, produkcji okowity opłacić nie byłoby w stanie. Jakkolwiek próby z nowymi materiałami gorzelniczymi nie doprowadziły do żadnych rezultatów, spodziewać się jednak można, iż dalsze doświadczenia nie pozostaną bezowocnymi. Gorzelnicy zwracają uwagę na lębin i kasztany, które, zdaniem ich, oddać mogą wielkie usługi gorzelnictwu, zastępując do pewnego stopnia żyto i kartofle.

Z Symferopola donoszą, iż przemysłowcy i rolnicy miejscowi zamierzają wystąpić ze specjalnym krymskim oddziałem na wystawie międzynarodowej w Chicago.

Wystawy.

Wystawę rolniczą w Charkowie odłożono do roku przyszłego.

Z MIASTA.

Z towarzystwa opieki nad zwierzętami. W tych dniach jeden z członków towarzystwa opieki nad zwierzętami zatrzymał na szosie, prowadzącej do Zgierza, dwa wozy, z których jeden nalożony był cielętami, a na drugim znajdowało się 9 skrzyń z drobiem. Cielęta były powiązane i ułożone jedno na drugim, drób zaś zapakowany w skrzynie nie mógł się poruszać swobodnie. Z rozporządzenia członka, zarówno drób jak cielęta oswobodzono z więzów, a nielitościwych zaś przekupników sporządzono protokół w urzędzie gminy Radogósz.

Nowe przedsiębiorstwo. Przedsiębiorca tutejszy, p. S., wniósł podanie do władz odnośnych o wydanie mu koncesyi na otwarcie w mieście naszym przedsiębiorstwa, w którym mają się znajdować następujące biura: 1) postaność, 2) adresowo-informacyjne, 3) wynajmu mieszkań, 4) strzeżenia służby i 5) pisania próśb, skarg i podań wszelkiego rodzaju. W przedsiębiorstwo to p. S. zamierza włożyć 15,000 rs. kapitału.

Nierogacizna. W ciągu zeszłego tygodnia dowieziono na tutejszą stację towarową 280 sztuk nierogacizny, przeważnie ze stacji żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i bydgoskiej.

Oszustwo. Mieszkaniec tutejszy, p. L., zakupił u jednego z kupców łęczyckich kilka beczek oleju, za które należało zapłacić gotówką. Transport dostawiono w zeszłym tygodniu, lecz okazało się, że przysłane beczki napełnione były w połowie wodą, a w połowie olejem. Nabywca wystąpił przeciwko niesumienneму kupcowi na drogę sądowną.

Śmierć wypadek. Onegdaj, z okna domu pod nr. 52 przy ulicy Wschodniej, spadło 4-letnie dziecko i zabiło się na miejscu.

Wypadek. Onegdaj rano, p. B. zapalił zapalnik, z której iskra wpadła mu w oko. W następstwie tego wypadku wywiązała się dość groźna choroba oka.

Kradzież. Onegdaj wieczorem, z mieszkania Teodora Gibczyńskiego, przy ulicy Spacówowej, skradziono garderobę, wartującą rs. 30. Podejrzanie padło na krewnego G., którego też pociągnięto do odpowiedzialności.

KRONIKA Powszechna.

Ministerstwu spraw wewnętrznych zabronito towarzystwom żeglugi po Wolcie przewożenia emigrantów, udających się na Kaukaz i do obwodu Zakaspijskiego.

Wobec pojawienia się cholery w Rosyi, departament medyczny wypracował ściśle przepisy sanitarno-lekarskie dla zakładów fabrycznych.

Do ogłoszonych świeżo zmian w artykułach ustawy kasy emerytalnej urzędnikowi ministerstwu sprawiedliwości należą, pomiędzy innymi, następujące: kandydaci do posad sądowych i osoby, wysyłane dla zajęć w instytucjach podległych ministerstwu sprawiedliwości, w razie nominacji na urząd etatowy,

winni opłacać składkę emerytalną w stosunku 8 kop. za każdy dzień pozostawania kandydatami. Członkowie rodzin uczestników kasy, pozbawionych wszystkich praw, przepadłych bez wieści, lub tych, którzy wstąpiłi do klasztoru, korzystają z prawa do emerytury narówni z rodzinami członków zmarłych.

Wystawa ogniowa w Petersburgu zamknięta będzie w połowie sierpnia.

Z CAŁEGO ŚWIATA.

Kraków. Według doniesień prof. Riegera z Raymu, pomnik Mickiewiczowski ustawiony będzie z końcem czerwca r. p.

Wystawa muzyczno-teatralna w Wiedniu. 5-go września „Halka”, w której wystąpią: w roli Halki—panna Pawlikówna, w roli Jontka—p. Jan Reszke, w roli Janusza—p. Chodakowski, w roli stoika—p. Edward Reszke; dnia 6-go września: dwa akty „Straszny dwór”, sceny z „Lucyi” (występ p. Kochańskiego) i jeden akt „Krakowiaków i górali” (występ p. Zimajorowej); 7-go września powtórzenie przedstawienia z dnia 5-go, dnia 8-go września powtórzenie przedstawienia z dnia 6-go; 9-go września: „Romeo i Julia” dwa akty, w których wystąpią Lola Beeth i Jan Reszke, wyjątki z „Trawiaty”, jeden akt „Hogonotów” z udziałem pp. Abendrothówny, Kochańskiego i Mierzwińskiego (Raul). W dniach 10-ym, 11-ym i 12-ym odbędą się koncerty, w których wystąpią: pp. Barcewicz, Kochańska, Abendrothówna, Kamilowa, Mierzwiński, Paderewski, Jan i Edward Reszkowie, Świąński, Szalezygierówna i t. d. Jak obliczono już, nawet przy dobrym powodzeniu kasowym, przedstawienie nie przyniosą 25,000 złr. straty, która to sumę komitet będzie musiał pokryć z funduszu prywatnych.

Nowe obrazy. Artysta malarz, Karol Kobierski, osiadły w Wiedniu, maluje obecnie dwa wielkie płótna, na zlecenie cesarza Franciszka Józefa. Będą to mianowicie obrazy: „Franciszek Józef na czele arcyksiążąt i całej austro-węgierskiej generalicyi, na koniach, podczas rewii na Schmelzu”, tudzież: „Franciszek Józef na czele honorów na polu w Rakas”. Pierwszy obraz będzie obejmował portrety 300 osób, drugi 130 osób.

Wystawa monarchijska. Na wystawie międzynarodowej sztuk pięknych w Monachium, nagromadzone przeszło 3,000 obrazów w 25-u obrymnych salach; wystawa, ogółem biorąc, dodatnie sprawia wrażenie. Mistrz krytyki wiedeńskiej, Emil Ranzoni, poświęca tym zapasom artystów europejskich (niemal wyłącznie) obszerny felieton, z których przytoczymy kilka ulotnych wyjątków. Chwali on z wielkim naciskiem krakowianina Pochwańskiego, zowiącego mistrzem portrecistów, Górczo również wspomina Bilnińskiego. Szczegółowo zastanawia się nad Matejką, nie szczędząc słów uznania dla umiętej charakterystyki każdej postaci z osobna. „Kaźda z nich żyje, oddycha, a co najważniejsza, myśli.” Z drugiej strony przeciw Ranzoni obolewa nad zwykłym u Matejki brakiem perspektywy; wszystkie osoby, razem spłątane, w jeden kłębek; niewiadomo na pierwszy rzut oka, jaka część ciała do kogo należy. Skutkiem tego natłoku właśnie doskonale szczegółów są każdy z osobna, a jako całość nie wywierają należytego, silnego wrażenia.

Rzym. Działaj ogłoszone pismo papieśskie z okazji 400-letniej rocznicy odkrycia Ameryki przez Krzysztofa Kolumba. Pismo to jest prawdziwą monografią, pełną erudycji, oparta na dokumentach, odnalezionych w Hiszpanii i Ameryce. Podniesiono tam heroiczne czyny Kolumba i odwołano, iż uwatonił on, jakoby otrzymał od Pana Boga misję religijną i społeczną. To przedwzięcie podnosi i umacniało go wobec trudności i przeciwności, na jakie był wystawiany przez swoich wrogów i współzawodników.

Dwie wystawy sztuki. W roku przyszłym ma się odbyć w Madrycie wielka wystawa malarzy hiszpańskich XIX wieku. W roku 1894 zaś w Medyolanie wystawa powszechna sztuki, staraniem stowarzyszenia „Famiglia Artistica”.

Zjazd lekarzy. W połowie b. m. odbędzie się w Lipsku zjazd kierowników oraz przedstawicieli instytucji i zakładów szpitalnych o charakterze ochronnym. W zjeździe tym, oprócz kilku lekarzy-specjalistów tutejszych, przyjmie czynny udział instytut szpitalnictwa opsy d-ra Stepińskiego.

Przeciwko pojedynkom. Z Brukseli donoszą, że senator Deconinck wystąpi w konstytucyjnym z projektem, aby pojedynki podległy pod kategorię przestępstw pospółnych.

Przyzwyczajania pisarzy. Alfons Daudet, pisząc, wykrzywia usta do szyderczego uśmiechu; Zola czyta niegdyś głośno zdanie, które pisze; Edm. de Goncourt porusza usta, jakgdyby jadł; J. Lemaitre głaszcze sobie wąsy łową ręką; Renan spogląda na dłoń swoją, jakgdyby w niej szukał natchnienia; Ludwik Halévy zwraca ciągle oczy ku sufitowi, Melhac zaś chwyci się obręczy za głowę, gdy się namyśla; Richelieu ma wycieczaj bębienia palcami po stole, gdy nie może znaleźć rymu, któ-

rego szuka; Coppés przerywa, sobie pisząc, chwila, aby zapalić papierosa, którego, zapalając się parę razy, rzucił; de Bornier drapie się w głowę; Em. Bergeret gwizda; Jan Rameau, pisząc wiersze, zdaje się myśleć o czym innym; Jerzy Ohnet zaś—nie myśli o niczem. Tak objaśnia publiczność jeden z dziełników paryskich.

Nowa broń repetyrowa. Jeden z oficerów w Londynie wynalazł nową broń repetyrową, przystosowaną do strzału konic, która zapomocą stosownego przyrządu wystrzelał będzie automatycznie formalny grad pocisków. Broń owa nie krępuje swobody ruchów ani konic, ani jeźdźca, który, jak dawniej, posiadał swobodnie palcem, lub łapą. W kolach wojskowych przypisują wielkie znaczenie temu wynalazkowi, z którym niebawem odbędą się próby.

Masoni we Francji. Copin-Albaneli, były wolny mularz, ogłosił książkę, w której oblicza liczbę masonów we Francji na 24,000, z których 18,000 należy do najsilniejszej łoty Wielkiego Wschodu, a co najmniej 150 jest między deputowanymi i senatorami.

Niemieckie wyzyczenie. Syn znakomitego wirtuozu, Joachima, zwanego „królem strypków”, jest oficerem w pułku piechoty, któryśmystujemy w Frankfurcie nad Menem. Joachim ojciec, który obecnie jest profesorem królewickiej szkoły muzycznej w Berlinie, koncertował w tych dniach w Frankfurcie. Pomiedzy słuchaczami znalazł się i syn słynnego mistrza, oficer. Najzwyklej, wezwany przez dowódcę pułku, wysłać musiał oracyi tej treści, że bytnością na koncercie ojca splamili muśder niemiecki. Wynikła stąd gwałtowna scena, wskutek której młody oficer, protestując przeciw obrażającemu go postępowaniu pułkownika, otrzymał dymisję. Młody Joachim był protegowanym przez hr. Moltke'go, wielkiego amatora muzyki i osobistego przyjaciela Joachima ojca.

Eksplozja na statku. Na jeziorze genewskim zdarzyła się w sobotę, o godzinie 1-jej w południe, straszna katastrofa. Statek „Montblanc”, wiozący znaczną liczbę podróźnych, znalazł się właśnie w porcie Onchy, kiedy nastąpiła eksplozja jego kotła. Para całą się uderzyła do salonu pierwszej klasy. Wszyscy podróżni zostali straszliwie oparzeni. Wydobyto 27 zabitych i 24 ciężko rannych, wyłącznie cudzoziemców, przeważnie angiłków i francuzów. „Montblanc” był największym i najpiękniejszym statkiem, krającym po jeziorze genewskim.

Rozmnyślni krótkowidzi. Wczoraj musiałem się bronić. Napadało na ciebie, że jesteś niezgracznym, bo nie klasiasz się z znajomym. Staralem się wytłomaczyć cię krótkim wzrokiem.

Dziękuję ci. Czy mam dobre, lecz co się ty czy ukłonił, często nie oddaję ich tym, których znam zupełnie, a nigdy tym, których znam zaobraz.

Z notatek Hlozowa. Jakże często pozostawilibyśmy ostatnio alowo kobiecie, gdybyśmy mogli przewidzieć, jakie będzie to słowo.

Antidarywinista. Spojrzyj na tego jegomościa, a przysmasz, że Darwin miał rację.

Nie. Najbardziej bestya oszczędza swój gatunek, to więc stanowi niezbyt dowód, że człowiek nie jest zwierzęciem.

TELEGRAMY.

Kopenhaga, 11 lipca. (Ag. półn.). Księżna Wali przybyła tu poćmigiem nadzwyczajnym o godzinie 6-jej m. 45, a o godzinie 7-jej odjechała przez Korsort na Wambrug. Do Kopenhagi towarzyszyli księżniczka Jegu Cesarzka Mość Najjaśniejszy Pan, Jej Cesarzka Mość Najjaśniejsza Pani, król i królowa duńscy, następcza tronu duńskiego, oraz książęta: Waldemar, Wilhelm i Hans. O godzinie 7-jej m. 15 Ich Cesarzka Mości Najjaśniejsi Państwo wraz z Najdoszajniejszym Dziećmi, odprowadzeni przez wszystkie wyżej wymienione osoby, wsiadli na jacht „Gwiazda Polarna”, a przed odjazdem byli witani przez ministrów, członków ciała dyplomatycznego i przedstawicieli władz wyższych.

Petersburg, 11 lipca. (Ag. półn.). Ich Cesarzskie Mości Najjaśniejsi Państwo wyjechali z Kopenhagi wczoraj o godzinie 8-jej wieczorem.

Petersburg, 9 lipca. Urzędownie donoszą o pojawieniu się cholery w Kazaniu. Rada miejska petersburska przeznaczyła 200,000 rs. na środki przeciw cholery.

Petersburg, 10 lipca. (Ag. półn.). „Pravit. wiestnik” donosi: Z powodu zarządzenia niezbędnych środków przeciwdziałania cholery w Astrachaniu, zaczęły obiegad w mieście wśród ludności robotniczej niedorzeczne pogłoski, iż cholery wcale nie ma, że chorzy są umieszczani w szpitalu bezpodstawnie, że lekarze działają bezprawnie, i że klada wrzeczono do trumien nawet żywych, zaspajając ich wapnem. Wzburzony temi pogłoskami tłum robotników dopuścił się zaburzeń, które się ujawniły w gwałtach, spełnianych na personelu lekarskim. Rzeczy zaszyły tak daleko, że, wyniosły ze szpitala chorych cholerycznych i nieopierzane jeszcze ciała zmarłych, podpalono szpital. Rozuczulwane pospółstwo zaczęło następnie rznać kamienie do okien domu gubernatora. Wszystkie te nierozumne postęпки nie ustaly ani pod wpływem napomnień, ani pod wpływem środków policyjnych. Miejskowa administracja

była zmuszona uciec się do użycia broni. Po pierwszym daniu ognia z karabinów, tłum pojął niedorzeczność swoich postępów i rozproszył się. Po przybyciu zaś zezwanych z Saratowa dwóch batalionów piechoty, porządek w Astrachaniu przywrócono. Winnych pociągnięto do odpowiedzialności.

Petersburg, 10 lipca. (Ag. półn.) W dniu 8-ym b. m. w Astrachaniu było w szpitalach 115 chorych cholerycznych, w przystani Rybackiej, zwanej Błogosławioną 76, zmarło 32 osoby. W Samarze było w szpitalach 5 chorych, przybyło 3, wszyscy są przyjezdni, zmarli 1; w Słobodzie Pokrowskiej zmarło 4, pozostało 12; w szpitalach saratowskich było 63, zmarło 16; w Carycynie było 9 chorych, w Petersburgu 9; w Szuszy zachorowało 12, zmarło 6 osób. W dniu 7-ym b. m. w Baku przybyło do szpitali 46, wyzdrowiało 11, zmarło 25, pozostało 180, poza szpitalem zmarło 37; w Tyflisie przybyło do szpitali 6, zmarło 3, pozostało 10, poza szpitalem zmarło 3; w stancyi Prokudnej było chorych 36; w stancyi Prybłiznej zachorowało 8, zmarło 3 osoby.

Petersburg, 11 lipca. (Ag. półn.) W d. 9-ym b. m. w Astrachaniu znów zachorowało 74 osoby, zmarło 43, pozostaje chorych 114. W Samarze i Słobodzie Pokrowskiej znów zachorowało 31 osób, zmarło 4, wyzdrowiało 4; do szpitali w Saratowie przybyło 10 osób, zmarło 12, pozostaje chorych 64 osoby; zewnątrz szpitali chorych znajduje się 16, zmarło 3 osoby. W Carycynie od 4-go b. m. ogółem zmarło 47 osób. Do szpitali w Baku w d. 9 b. m. przybyło chorych 20, zmarło 32, pozostaje chorych 161; zewnątrz szpitali zmarło 41 osób. W Tyflisie przybyło chorych 2 osoby, pozostaje 11. W niektórych innych miejscowościach na Kaukazie zdarzyły się także wypadki zapadnięcia na cholera. W d. 27-ym b. m. w Stancyi Prokudnej było chorych 42. W Szuszy jest chorych 34 osoby.

Petersburg, 11 lipca. (Ag. półn.) Departament lekarski wobec podań gubernatorów, ziemstw i towarzystw żeglownej parowej o przysłanie lekarzy, studentów-medyków i felcerów, prosi osoby, pragnące udać się w celu wzmożenia personelu lekarskiego, o zwracanie się do departamentu z oryginałami dokumentów osobistych, lub poświadczonych urzędowo ich kopiami.

Petersburg, 11 lipca. (Ag. półn.) „Nowe wieści“ donosi, iż z Saratowa, Samary i Baku rozesłano do uniwersytetów wezwania do studentów lekarzy z prośbą o przybycie do miejscowości, dotkniętych epidemią. Proponowana jest pensja 150 rs. miesięcznie.

Berlin, 8 lipca. Nowy wojskowy kodeks kary dla państwa niemieckiego, opracowany przez komisję pod kierunkiem generała Leszczyńskiego, jest oparty na zasadach dotychczasowego kodeksu pruskiego, wyklucza więc jawność procedury sądowej.

Berlin, 11 lipca. (Ag. półn.) Ponieważ jeden z dzienników tutejszych donosi, jakoby wczoraj do jednego ze szpitali berlińskich przywieziono człowieka chorego na cholera, przeto ogłoszono urzędowo, że takiego chorego wcale do szpitala nie przywieziono i że wogóle w Berlinie nie konstataowano ani jednego wypadku cholery lub choleryjny.

Paryż, 9 lipca. Gen. Heurion Berthier, mer w Neuilly nad Sekwaną, uległ w swoim gabinecie napadowi cholery. Lekarze mają nadzieję utrzymać go przy życiu, ponieważ nastąpiło pewne polepszenie.

Paryż, 11 lipca. (Ag. półn.) Z Hanoi donosi telegram urzędowy, że oddział francuski, maszerujący do Langson, wpadł w zasadzkę, urządzoną przez chińskich rebeliantów morskich. Po stronie francuskiej jest 10 zabitych i tyleż rannych, a w tej liczbie dwaj oficerowie i 17 żołnierzy rannych.

Londyn, 9 lipca. Wiadomość, podana przez „Morning Post“, o pojawieniu się tutaj 3 wypadków cholery, jakoby zawlezionej przez okręty, okazała się bezpodstawną.

Londyn, 11 lipca. (Ag. półn.) Z St. Johns w Nowej-Fundlandyi telegrafują, że w dniu 9 b. m. zgorzały tam dwie trzecie miasta. Kościoły i gmachy publiczne padły również ofiarą pożaru. Ludność pozostała bez dachu i żywności. Posłano tam pomoc.

Montbrison, 11 lipca. (Ag. półn.) Kiedy członkowie sądu weszli do celi więziennej Ravachol'a, tenże spał. Obudzony, odrzekł, że czuje się zupełnie dobrze i nie upadnie na duchu. Ubrał się bez pomocy obcej, wypił szklankę wody, a dowiedziawszy się, że nie pozwolą mu na wygłoszenie mowy do tłumy, zgromadzonego przed gmachem więziennym, wyraził niezadowolenie z tego. Karę śmierci na Ravachol'u wykonano na dziedzińcu więziennym. Dostęp do wszystkich nie sąsiadnich zamykało wojsko, które i śniący się tłum powstrzymywało. Ra-

vachol, wszedłszy na rusztowanie, powiedział: „Chcę mówić, ja muszę mówić“. W tej chwili jednakże położono go na gilotynie. Kiedy nóż już spadał, Ravachol zdążył jeszcze zawołać: „Niech żyje rzecpospolita“. Tłum wznosił w tej chwili okrzyk. Żadnych innych zajęć w chwili egzekucyi nie było.

Catania, 11 lipca. (Ag. półn.) W ciągu nocy wybuch Etny przybrał większe rozmiary. Lawa wypłyła gwałtownie z krateru i rozdzieliła się na dwa strumienie. Jeden z nich płynął ku Nicolosi, drugi ku Belpesto. W chwili obecnej strumień lawy znajduje się w odległości zaledwie sześciu kilometrów od Nicolosi.

New-York, 11 lipca. (Ag. półn.) Z San-Francisco telegrafują, że w sobotę rano fabryka prochu, położona od tego miasta w odległości 12 mil, wyleciała w powietrze. Wszystkie budynki fabryczne runęły. Wskutek katastrofy zginęło 180 robotników, wyłącznie chińczyków.

Ostatnie wiadomości handlowe.

Warszawa, 11-go lipca. Wекsle krót. (term. na: Berlin (2 d.) 49.97 1/2, 90, 80 kup.; Londyn (3 m.) — kup.; Paryż (10 d.) — kup.; Wiedeń (8 d.) — kup.; 4% listy likwidacyjne Królestwa Polskiego duże 98.90 1/2, — kup.; także małe 98.50 1/2, 98.25 kup.; 5% ruska pożyczka wchodnia II-ej emisji — 1/2, — kup.; III-ej emisji — 1/2, — kup.; 5% obligi banku zaliczkiego — 1/2, — kup.; 5% ruska pożyczka premiowa z 1864 roku I-ej emisji — kup.; także z 1866 r. II-ej emisji — kup.; 5% pożyczka wewnętrzna seryi I-ej — 1/2, — kup.; także seryi III-ej 95.65 1/2, — kup.; 5% listy zastawne ziemskie I-ej seryi duże 102.75 1/2, — kup.; także małe — 1/2, — kup.; także II-ej seryi — 1/2, — kup.; III-ej seryi małe 102.25 1/2, — kup.; V-ej seryi — 1/2, — kup.; 5% listy zastawne miasta Warszawy I-ej seryi 102.50 1/2, — kup.; III-ej seryi 102.50 1/2, — kup.; IV-ej seryi 101.90 1/2, — kup.; V-ej seryi 101.90 1/2, — kup.; VI-ej seryi 101.90 1/2, — kup.; 5% obligi miasta Warszawy duże — 1/2, — kup.; także małe — 1/2, — kup.; 5% listy zastawne miasta Łodzi I seryi — 1/2, — kup.; II-ej seryi — 1/2, — kup.; III-ej seryi — 1/2, — kup.; IV-ej seryi — 1/2, — kup.; 6% listy zastawne miasta Kalisza — 1/2, — kup.; także miasta Lublina — 1/2, — kup.; także miasta Płocka — 1/2, — kup.; 6% listy zastawne wileńskie — 1/2, — kup.; 5% także — 1/2, — kup.; Lyskowski: Berlin 3%, Londyn 2%, Paryż 2 1/2%, Wiedeń 4%, Petersburg 4 1/2%. Wartość kuponu z potrąceniem 5%; listy zastawne ziemskie 25.0, warsz. I i II 131.9, Łodzi 92.4. Listy likwidacyjne 42.2, pożyczka premiowa I 234.9, II 155.7.

Berlin, 11-go lipca. Banknoty ruskie zaraz: 200.75, na dostawę 201.00, wекsle na Warszawę 200.60, na Petersburg kr. 200.40, na Petersburg dl. 199.80, na Londyn krót. 20.40, na Londyn dl. 20.35, na Wiedeń 170.30, kupony celne 324.60. 5% listy zastawne 64.30, 4% listy likwidacyjne 61.75, pożyczka ruska 4% z 1880 r. 93.80, 4% z 1887 r. —, 6% renta złota 103.40, 5% r. zł. z 1884 r. 102.00, pożyczka wchodnia II em. —, III em. seryi 65.00, 5% listy zastawne ruskie —, 5% pożyczka premiowa z 1864 roku 153.50, także z 1866 r. 139.00, akcje drogi żel. warszawsko-wiedeńskiej 197.40, akcje kredytowe austriackie 166.62 akcyj-warszawskiego banku handlowego —, dyskonto wago —, dyskonto niemieckiego banku państ. 3%, prywatne 1 1/2%.

Londyn, 11-go lipca. Pożyczka ruska z 1888 r. II emisji 94.37, 2%, Konsula angielskie 96 1/2, — biała — 850 wbyrowa 870 — żyto wyborowe 650—660, średnie — 630, wadliwe —, jęczmień 2 i 4-o razę 405 —, owoce 285 — 340, gryska —, rzepak letni —, ziemny —, rzepak zim. —, groch polny —, cukrowy —, fasola —, za korzec, kasza jaglana —, olej rzepakowy —, za korzec, lnisz —, za pud., kartofle —, za korzec.

Dowizjone paryżskie 500, żyta 303, jęczmienia —, owas 150, zrochu polnego — korcy.

Warszawa, 11-go lipca. Okowita, Hurt. skład. za wiadro 100%: 11.05 brutto z potrąc. 2%, 10.83 netto bez potrąc.; za 78% 8.62 brutto z potr. 2%, 8.44 netto bez potrąc. Szynki za wiadro 100%: 11.2 brutto z potrąc. 2%, 11.98 netto bez potrąc., za 78% 8.73 brutto z potrąc. 2%, 8.56 netto bez potr.

Berlin, 11-go lipca. Psenica 166—203, na lipiec 171—172, na lipiec sierpień 171—172. Żyto 180 1/2, na lipiec 188 1/2—190 1/2.

LICYTACJE.

Zarząd dóbr państwa guberni kieleckiej, lubelskiej i siedleckiej ogłasza, iż w niej oznaczono różne miejscowości i terminach odbywać się będą licytacje na sprzedaż drzewa, a mianowicie: A) w guberni radomskiej: dnia 19 lipca r. b., w kancelaryi wójta gminy Blizun pow. kieleckiego, z leśnictwa szydłowieckiego, od sumy 9,774 rs.; dnia 25 lipca r. b., w kancelaryi wójta gminy Łagów pow. opatowskiego, z leśnictwa łagowskiego, od sumy 50 rs.; dnia 14 lipca r. b., w kancelaryi wójta gminy Zwolów pow. kozienickiego, z leśnictwa zwolenckiego, od sumy 16,118 rs.; B) w guberni kieleckiej: dnia 21 lipca r. b., w magistracie m. Kielc, z leśnictwa kieleckiego, od sumy 3,569 rs.; dnia 18 lipca r. b., w kancelaryi wójta gminy Bodzentyn pow. kieleckiego, z leśnictwa bodzentynskiego, od sumy 17,232 rs.; dnia 18 lipca r. b., w kancelaryi wójta gminy Samsonów pow. kieleckiego, z leśnictwa samsonowskiego, od sumy 20,088 rs.; dnia 14 lipca r. b., w magistracie m. Chmielnika z leśnictwa szydłowieckiego, od sumy 3,512 rs.; D) w guberni siedleckiej: dnia 20 lipca r. b., w magistracie m. Parczewa, z leśnictwa parczewskiego, od sumy 22,538 rubli. Wadym 20%, sumy licytacyjnej. Dnia 14 lipca r. b., w warszawskim okręgowym urzędzie wojacno-medycznym, odbędzie się powtórna licytacja na dostawę dla warszawskiego składn aptecznego: medykamentów, zapasów aptecznych,

materyałów opatrunkowych. Wadym dla medykamentów, zapasów i aczyni rs. 1,060 i dla materyałów opatrunkowych 290 rs. Zarząd Intendencji warszawskiej ogłasza, że na dostawę zapasów żywności różnych materyałów dla szpitali: Ujazdowskiego i Nowogrodzkiego w roku 1893, odbywać się będą licytacje: dla pierwszego z nich w radzie wojennej okręgowy dnia 15 sierpnia, dla drugiego zaś w komitecie tego szpitala dnia 22 sierpnia. Dnia 15 lipca r. b., w magistracie m. Warszawy, odbędzie się licytacja na dostawę w ciągu roku 1893 dla niższych stopni stryżki ogniowej butów różnego rodzaju i wielkości. Wadym 648 rs. Dnia 15 lipca r. b., w radzie gubernialnym lubelskim, odbędzie się licytacja na przebrukowanie ulicy Mostowej w m. Krasnymstawie, od sumy 2,531 rs. 35 kop. Wadym 254 rs. Dnia 15 lipca r. b., w magistracie m. Warszawy, odbędzie się licytacja na remont lokalu II oddziału straży ogniowej, od sumy 1,085 rs. 94 kop. Wadym 109 rs. Dnia 21 lipca r. b., w magistracie m. Warszawy, odbędzie się licytacja na dostawę 30 sążni kubicznych kamienia brukowego dla budowy zbiorników nowego wodociągu na polu mokotowskim w roku 1892, od sumy 00 rs. za sążń kubiczny. Wadym 150 rs. Dnia 22 lipca r. b., w magistracie m. Warszawy, odbędzie się licytacja na dostawę 390 sążni kubicznych piasku dla robót przy budowie zbiorników nowego wodociągu na polu mokotowskim w roku 1892, od ceny 00 rs. za sążń kubiczny. Wadym 330 rs.

TELEGRAMY GIEŁDOWE.

Giełda Warszawska.		Z dnia 11	Z dnia 12
Zapłacono			
Za wекsle krótkoterminowe			
na Berlin za 100 m.	49.97 1/2	49.95	
na Londyn za 1 m.	—	10.17	
na Paryż za 100 fr.	—	40.80	
na Wiedeń za 100 fl.	—	85.80	
Żądano z końcem giełdy			
Za papiery państwowe			
Listy likwidacyjne Kr. Pol. drob.	98.90	98.	
Ruska pożyczka wchodnia	—	—	
4% pow. wewn.	95.65	95.65	
Listy zast. ziem. Seryi I duże	102.75	102.90	
„ „ „ III małe	102.25	102.40	
Listy zast. m. Warsz. Ser. I	102.50	101.50	
„ „ „ V	101.90	101.90	
Listy zast. m. Łodzi Seryi I	—	—	
„ „ „ II	—	100.65	
„ „ „ III	—	100.65	
Giełda Berlińska.			
Banknoty ruskie zaraz	200.75	201.35	
„ „ „ na dostawę	201.	201.75	
Dyskonto prywatne	1 1/2%	1 1/2%	

MONETY I BANKNOTY

Kupony celne	Not. urzęd.	nieurz.
Marki niemieckie	—	51 1/2%
Anstryackie banknoty	—	85 1/2%
Franki	—	40%



OZIENNA STATYSTYKA LUDNOŚCI.

Zmarł w dniu 4 lipca: Ewangielicy: Dzieci do lat 15-tych zmarło 8, w tej liczbie chłopców 7 dziewcząt 1 dorosłych 2 w tej liczbie mężczyzn 2 kobiet 2 a mianowicie: Adolf Reiter lat 65, Arnold Wiktor Leon Goldammer lat 15. Starozakonni: Dzieci do lat 15-tych zmarło — w tej liczbie chłopców — dziewcząt — dorosłych 1 w tej liczbie mężczyzn — kobiet 3 a mianowicie: Matężstwa zawarte w dniu 11 lipca: Starozakonnych. Lajbnę Rösenstrauch z Giełz Cyter, Chaim Dawid Morgenstern z Szejwy Skowoskiej, Chaim Lewi z Byfki Bresler.

LISTA PRZYJEZDNYCH.

Grand Hotel. J. Maizel z Kielc, J. Grünberg z Muskwy, Aschkenasy i C. Schuster z Odessy. M. Gordon z Kostowa u. D. Falkner z Taganrogu, Ostrowski i Rauch z Warszawy. Hotel Victoria. R. Pindra z Berlina, Zyg. Gross z Kalisza. Hotel Poleki. Stokowski z Dąbrowy, Łuszczewski i Elipowicz z Warszawy, Chybowski z Nokiej Wolf.

WYKAZ LISTÓW

niedorzeczonych przez tutejszą stacyę pocztowo-telegraficzną z powodu niedokładnych adresów i innych przyczyn. Listy zwyczajne. Święckiej, generałowej Spiruy, Emilowi Ernst, Karolowi Fecht, Emilowi Głusmanowi, Fryderykowi Freundowi, Amali Konkel, Józefowi Wagnerowi z Warszawy, Maryi Schwartz da Anny Demisowej z Charkowa, L. Steinau z Dąbna, S. M. Hellerowi ze Stonimia, Mateuszowi Górzyskiemu z Tomaszowa, Antoniowi Szewczykowski z Moskwy, Adolfowi Seligsonowi z Dubajna, Michałowi Gódziszowi z Kalisza, Józefowi Galasińskiemu ze Zloczowa, Maryannie Martyn w z Rembertowa, L. Rankemu z Blonia Maryannie Gorzkiewicz z Konia, Annie Gładysz z Groźnego, Ignacemu Czarwińskiemu z Piotrkowa, Janowi Urbanowi z Sala-

uty, Balbini Koron z Piotrkowa, Bronisławie Knop z Dziatłosze, Franciszkowi Lepko (z wag. poczt. № 25), Antoniowi Barskiemu z Soczewki, Paulinie Handelsman z Sosnowca, Emilii Herbsteinowi ze Skierzniewic, Ernestowi Klugowi z Supraśla, Ludwice Świnrowskiej miejscowe, Adolfowi Konowi z Odessy, Bronisławie Kucner miejscowe, Zofii Milnczyk z Tyflisu.

Listy otwarte.

Józefowi Gutmanowi z Konia, Szewidowi z wag. poczt. № 23, Mendlowi Landau z Kalisza, M. Konowi z Białogostoku, Rydel z wag. poczt. № 26, Terleckiemu z Warszawy, S. Sobol z Moskwy, Józefowi Tiderowi z Warszawy, Giełowi Tempelhofowi z Chmielnika, Emilowi Zindelowi z Białogostoku, Mendlowi Heimanowi z wag. poczt. № 83, Aronowi Smirodinowi z Balty, G. L. Lubickiemu z Praski, M. L. Lichtowi z Chaszczewo, J. Pa-pirnciestrowi z Warszawy, D. Kohanowi z Homla.

Listy pod opaską.

Józefowi Nowińskiemu z Warszawy, Rabinowi Landau z Nasieleka, Sz. Blochow z Białogostoku, Szachodowski z Pitsburga, Konstantemu Lomba z Saint Pedre de Sul (Brasylia), Stanisławowi Zabielkiemu z Curitiba (Brasylia), Józefowi Kowalskiemu z Włocławka, Chai Gotlib z Ostrowca, Dawidowi Stencelowi z Częstochowy, Leizerowi Lip-szyewi z Sochaczewa, I. Wincelowi z Warszawy.

Rozkład jazdy pociągów.

ŁÓDŹ	PRZYCHODZĄ						ODCHODZĄ					
	10 01	8 12	9 42	4 46	8 58	10 46	P B Z Y C H O D Z Ą					
Koluski	6 48	8 18	2 32	7 17	11 02							
Skierzniewice	8 05		4 38	8 42	4 27							
Warszawa	10 10		6 50	10 30	6 00							
Aleksandrów	1 28		9 10		1 28							
Piotrków		9 30	3 51		12 40							
Granicz		2 15	9 15		4 39							
Sosnowice		3 00	9 15		4 50							
Tomaszów		10 38			1 16							
Bain		2 25			5 50							
Iwangrów Iwan.		5 57			10 21							
Dąbrowa Dąb.		8 56			1 16							
Petersburg	11 03		11 03	11 03	8 38							
Moskwa	10 58			3 33	3 33							
Wiedeń			7 05		4 33							
Kraków			7 10		7 10							
Wrocław		9 19			10 07							
Berlin	6 25		6 50		6 25							

ODCHODZĄ

ŁÓDŹ	ODCHODZĄ					
Godziny i minuty						
	5 45	7 15	1 20	6 05	9 50	
Koluski	12 00	7 08	7 38	3 42	7 51	9 42
Skierzniewice	10 58		25	1 20		8 09
Warszawa	9 30		10	11 00		5 40
Aleksandrów	8 20			8 50		3 20
Piotrków		5 45		2 17	6 42	
Granicz		10 50		8 52	1 50	
Sosnowice		10 20		8 05	1 05	
Tomaszów		5 23		5	6 03	
Bain		12 43			3 32	
Iwangrów		4 40			11 53	
Dąbrowa Dąb.		2 42			9 05	
Petersburg	8 23		23	5 23		
Moskwa	12 23					5 58
Wiedeń		12 25		10 25	7 50	
Kraków		6 33		7 05	9 50	
Wrocław		4 31			7 01	
Berlin	9 24			12 07		9 24

UWAGA. Cyfry oznaczone grubszym drukiem wyrażają czas od godziny 6-jej wieczorem do godziny 6-jej rano.

Ajentura Jeneralna Russ. Tow. Ubezpieczeń od Ognia

zalożonego w roku 1827, prowadząca, ma do stędywania ubezpieczeń dla znacznego Towarzystwa, Składam tego, polecam do wzięcia osób, pragnących się ubezpieczyć, a staraniem mojem będzie zadbać o to, aby w nauce, przystępnym i wspaniałym i punktualności w wykonaniu poruczeń.

A. FERNSTER
pasaż Meyera, naprzeciwko poczty.

O G Ł O S Z E N I A.

Teatr Łódzki.
W ogrodzie Sellina.

We czwartek dnia 14 lipca r. b.
Beneficja Józefa Sosnowskiego.

MUSOTTE'A

Sztuka w 3 ak. Guy de Maupassant'a i J. Normand'a, tłumaczona z francuskiego przez H. S.

Pan de Petitpré, były radca sądu apelacyjnego — p. Staszkowski.
Gabryela, jego córka p. Bissen-Janowska.
Leon, jego syn, adwok. p. Trapszo.
Pani de Ronchard, siostra pani de Petitpré — p. Różańska.
Pau Martinel, były posiadacz okręgu, kupiec z Hawru — p. Dobrzański.
Jan Martinel, jego synowiec — p. Sosnowski.
Henryka Leveque, zwaną Musotte'a — p. na Wyrwicz.
Pellerin, doktor — p. Jakubowski.
Pani Flache, była baletnica — p. ni Trapszo.
Lisa Babin, matka — p. ni Nowakowska.
Józef, służący — p. Szymborski.
Rzecz dzieje się w Paryżu, I i III akt w salonie pana de Petitpré, II-gi w pokoju Musotte'a.

Kupiec Krajowiec

dotychczas
Prokurent i Zastępca Administratora

jednej z większych fabryk w Warszawie, przytem zdolny buchalter, posiadający w tych kierunkach długoletnią praktykę, radby zająć odpowiednio stanowisko w którym z większych zakładów przemysłowych. Referencje poważne.
Oferty przyjmują Biuro Ogłoszeń Rajchmana & Frendlera, w Warszawie, Senatorska 26 dla „Przemyślowca”. 1300-3

Młody człowiek

umiejący pisać i czytać po polsku i po rusku i znający rachunki, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Oferty w adm. Dziennika pod lit. M. G. Z. 1417-3

**Potrzebny dobry
Klarnecista.**

Wiadomość ulica Piotrkowska Nr. 137, Rest. A. Le-vin, u kapelmajstra orkiestry. 1431-

Niemłoda energiczna kobieta

z 200 rublami, poszukiwana jest zaraz **na współniczkę** do korzystnego interesu. Adresa interesowanych przyjmuje administracja Dziennika Łódzkiego pod słowami „200 do współki”. 1433-1

Moja pensya

została przeniesiona do domu własnego, przy ul. Ewangielickiej № 551-d, obok Kasy Pożyczkowej Przemysłowców Łódzkich. Lekcje wakacyjne już się rozpoczęły.

M. Berlach.

1402-3

**KOMISARZ SĄDOWY
Dudziński**

przeznaczony do wykonywania wyroków w 4 rewirze Sędziego Pokoju miasta Łodzi z dniem 1 (13) lipca 1892 roku, otwiera kancelaryę na ulicy Średniej w domu Bergera Nr. 21. 1890-5

Man zaszczyt oszanił Szanownej Publiczności, iż z dniem 6 sierpnia r. b. obwierał w Łodzi, przy ulicy Zielonej № 263, w domu W-ego Pani Röder

FILIA
Warszawskiej, Artystyczno-Rzemieślniczej
SZKOŁY ŻEŃSKIEJ,
nagrodzonej medalami
za najlepsze wykłady rzemiosł i najzgrabniejszego krój. Kursa prowadzone będą przez najlepsze specjalistki z Warszawy. Ceny przystępne.
Jadwiga Przewońska.
1288-10

Wydawca Stefan Kossuth. — Redaktor Bolesław Kniehowiecki.

Łódzkie towarzystwo dobroczynności

W NIEDZIELĘ, dnia 17 i W PONIEDZIAŁEK, dnia 18 lipca 1892 r.

W parku Quela

zabawa ogrodowa z niespodziankami

w połączeniu z koncertem podwójnym

wykonanym przez orkiestrę scheiblerowską i amatorską.

Wspaniałe ognie sztuczne, oświetlenie bengalskie i iluminacya parku.

Początek w niedzielę o godz. 3, w poniedziałek o godz 4 po południu.

Bilety po rs. 1 są do nabycia u Pp. R. Zieglers, Ludwika Fiszers, Klemensa Willertha, w cukierni Roszkowskiego i Wüstehubego, A. Semelke, E. Rottmanna, A. Bauma, A. Guttermanna, Patzera & Co i w restauracy Richtera, przy ul. Główniej. Bilety te dają jednocześnie wolny wstęp do ogrodu.

Główne niespodzianki: Kucyk ze żrebicciem, krowa i kucyk, tudzież rozmaite inne cenne przedmioty.

Sprzedaz kwiatów nie będzie urządzoną.

Zwraca się uwagę Szanownej Publiczności, że niespodzianki, nieodebrane w ciągu obu dni, przejdą na rzecz towarzystwa dobroczynności. 1429-5

**STAN RACHUNKÓW
Banku Handlowego w Łodzi**
po dzień 30 Czerwca 1892 roku.

STAN CZYNNY.		Rubli i kopiejki
Masa gotowizna w biletach bankowych i bilonie		82,505 48
Rachunki przekazowe w bankach prywatnych		1,266,474 28
Skup wekeli opatrzonych najmniej 2 podpisami.		
Zastawy ubezpieczone		1,185 —
a) papierów państwowych		
b) listów zastawnych		
Papiery wartościowe własności banku stanowiące		23,964 11
a) państwowe i przez rząd poręczone		
b) przez rząd nieporęczone.		
1) listy zastawne	1,416 36	
2) udziały	3,000 —	4,416 36
Papiery wartościowe kapitału zapasowego		28,380 47
Korespondenci:		465,899 27
a) ich rachunki (loro)		
I. Kredyty ubezpieczone papierami.		
a) papiery państwowe	23,799 37	
b) listy zastawne i akcyje	17,164 24	
c) weksle z 2 podpisami	1,227,816 60	
2. Sumy do dysp. banku (on call)	846,503 53	1,615,283 74
b) Nasze rachunki (nostro)		
a) sumy należące do banku		
b) weksle do inkasy	190,471 62	
Wekle i traty na obce miejsca		1,805,755 36
Nieruchomości		575,950 42
Ruchomości		60,000 —
Koszta urzędzenia		1,822 91
Sumy przechodnie		2,636 32
Koszta handlowe		214,762 98
Rozchody podlegające zwrotowi		31,479 98
Wekle protestowane		188 38
		173 —
		4,557,215 85
STAN BIERNY.		
Kapitał zakładowy		1,500,000 —
Kapitał zapasowy		435,653 80
Rachunki zysków i strat		8,500 32
Niewypłacona dywidenda		360 —
Rachunki przekazowe		
a) za okazaniem	140,110 79	
b) za 7 dniow. wypowiedzeniem	264,478 14	
Wkłady procentowe:		404,588 93
a) terminowe	440,112 79	
b) bezterminowe	52,074 64	
Korespondenci:		492,187 43
a) ich rachunki (loro):		
a) sumy do dyspozycyji korespondentów (on coll)	956,161 01	
b) weksle do inkasa	12,245 —	968,396 01
b) Nasze rachunki (nostro):		
Sumy należące do banku	458,451 91	1,426,847 92
Procent i prowizya		118,094 57
Sumy przechodnie		120,982 88
		4,557,215 85
Wekle do inkasa		33,272 59
Depozyty w przechowaniu		4,146,571 90
		1428—

Mieszkanie

złożone z 4-ch większych i jednego mniejszego pokoju i kuchni, do WYNAJĘCIA zaraz. Wiadomość w kantorze Braci Kipper, ulica Długa. 1436-3

Dowód za № 12757

Filia Łódzkiej warsz. akc. towarzystwa pożyczkowego na zastaw ruchomości, przy ulicy Zachodniej Nr. 55/31, zaginał. Zastrzeżenie zrobione. 1427-11

ZAGINAŁ

bilet wojskowy,

na imię Tomasza Zimneckiego, łaskawy znalazca zechce takowy złożyć w tutejszym magistracie. 1437

ZGUBIONO

Książeczkę legitymacyjną,

wydaną z gminy Radogoszcz, na imię Ignacego Przyleskiego. Łaskawy znalazca raczy takową złożyć w tutejszym magistracie. 1430-1

Dr. E. Beckmann

przeprowadził się do domu W-go E. Fischera № 340 (124), róg ulicy Piotrkowskiej i Nawrot. Wejście z ulicy Nawrot, druga brama, 1-a piętro. Przyjmuję chorych jak dawniej. 1432-3

Adolf Hoffman

chory umysłowo, liczący 23 lata wieku, o ciemno błęd włosach, z blizną na nosie, ubrany w jasny lniany garnitur, **zginął** bez wieści, od 9 czerwca r. b. Ktoby miał o nim jakie wiadomości, proszony jest o zakomunikowanie ich w domu Hoffmanna pod Nr. 64 przy ulicy Ogrodowej. 1397-3

**Magazyn mód i kapeluszy damskich
Emilii Majewskiej**

z dnem 18 lipca przeniesiony zostanie z domu Wgo Prussak, przy ulicy Dzielnej (Kolejowej) o parę domów dalej do domu Wgo Zelwer № 1376 (12 nowy), róg Wschodniej i Dzielnej. Przy tej sposobności polecam się łaskawym względem Wielmożnych Pań, prosząc o zaszczytanie mnie nadal zaufaniem, jakie raczyły okazywać mi dotąd, a zadaniem mojem będzie zawsze zadowolonia najwybredniejszego gusta i wymagania.
Pozostaję z szacunkiem
Emilia Majewska.
1425-3

**Poszukuje się zdolnego
mechanika**

do fabryki szpilek papierowych. Piętnoszeństwo mają znający tą fabrykacyę. Oferty składaj w administracyi Dziennika pod lit. G. B. 1424-3

RESTAURACYA

pod firmą

Juljan Berendt.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadom Szanowną Publiczność, że otworzyłem restauracyę w tym samym lokalu co dawniej to jest przy ulicy Piotrkowskiej № 280, dom Sachs, na 1 piętrze. Jak dawniej tak i teraz zadaniem mojem będzie czynić zadość wszelkim wymaganiom Szanownej Publiczności, której łaskawym względem polecam się.
Z uszanowaniem

Juljan Berendt.

1434-3

Dwa pokoje

pojedynczo do wynajęcia każdej chwili. Wiadomość ulica Widzewska Nr. 32 (nowy), felczer wskate. 1385-3

Różne meble

do SPRZEDANIA, jako to: biurka mezbkie, łustra, lampy gazowe etc. etc. Ulica Piotrkowska № 28, 2-gie piętro. 1406-3

Towarzystwo Cyklistów Łódzkich.

W SOBOTĘ, dnia 16 lipca 1892 roku, o godzinie 9 wieczorem

w lokalu klubowym

walne zgromadzenie.

Upraszamy o jak najliczniejszy współdział.

Zarząd.

1435-3

**Zarząd Towarzystwa Drogi Żelaznej
Iwangrodzko-Dąbrowskiej**

podaje niniejszem do wiadomości, że dla eksploatacyi tejże drogi potrzebne będą w 1893, 1894 i 1895 latach podkłady w ilości rocznej po 200,000 sztuk, z których 175,000 sosnowych i 25,000 dębowych.

Warunki techniczne i ogólne tej dostawy mogą być przejrzane codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych i galowych, w lokalu Zarządu Towarzystwa (Warszawa, Królewska nr. 35) w zwykłych, biurowych godzinach.

Zyczący podjąć się tej dostawy zechcą podpisać projekt umowy, wnieść do kasy Towarzystwa lub kasy Zarządu drogi nie później 3-gi godziny d. 16 (28) Lipca włącznie wadium w ilości, wskazanej w ogólnych warunkach, i złożyć na ręce Naczelnika Kancelaryji Zarządu przed godziną 3-cią 17 (29) Lipca r. b. opieczętowaną deklaracyę w języku ruskim z napisem: „deklaracya na dostawę podkładów dla drogi Żelaznej Iwangrodzko-Dąbrowskiej w 1893, 1894 i 1895 latach” wraz z kwitem kasy, na złożone wadium.

Deklaracye osób, które nie podpisały warunków dostawy, lub nie złożyły żądanej kancyi, rozpatrywane nie będą.

Rozpiewczotowanie deklaracyi nastąpi w dniu 18 (30) lipca o godzinie 1 po południu, przyczem mogą być obecni pp. deklarujący się podjęcia tej dostawy.

Zarząd Towarzystwa zastrzega sobie swobodny wybór między deklarantami. 1413-3-1

DRUKARNIA
„Dziennika Łódzkiego”
W ŁODZI,
Pasaż Meyera Nr. 514,
przyjmuje wszelkie roboty drukarskie, a mianowicie: książkowe i tabelaryczne, oraz blankiety, cyrkularze, rachunki, memoranda, zaproszenia, adresy, bilety wizytowe, afisze i t. p., które wykonywa starannie, na czas oznaczony i po możliwie umiarkowanej cenie.
Posiada na składzie: przepisy o pracy małoletnich, książki fabryczne (zatwierdzone przez Insp. Fabryczną): do zapisywania dorosłych i małoletnich robotników i do zapisywania kar, szematy do zapisywania wypadków w fabryce, wszelkie druki, służące dla sądów pokoju i gminnych, tłumaczenia do weksli i t. p.